Warszawa, 30 maja 2023 r.

Komentarz ZPP: Ustawa o cable poolingu - kluczowa decyzja rozwojowa polskiej energetyki odnawialnej, lecz w obecnej formie nieatrakcyjna rynkowo

- **Energia z instalacji hybrydowej w cable poolingu będzie tańsza niż z pojedynczego źródła OZE**
- **Rola do odegrania przez magazyny energii jest w cable poolingu znacząca, pod warunkiem, że nie będą one traktowane jak źródło wytwórcze**
- **Istnieje ryzyko przeregulowania zasad współdzielenia przyłącza przez wytwórców, co ograniczy potencjał w zakresie przyrostu nowych źródeł OZE**

KOMENTARZ

Istotnym problemem polskiej energetyki jest obecnie przyłączanie nowych mocy wytwórczych do Krajowego Systemu Elektroenergetycznego, którego przebudowa jest koszto- i czasochłonna. Szybkim rozwiązaniem tego problemu (choćby częściowo) może być wspólne korzystanie z przyłącza przez źródła OZE o odmiennym czasie i charakterystyce pracy. Dzięki współdzieleniu przyłącza uzyskujemy stabilniejszy profil wytwórczy, co jest pożądane dla systemu. Niestety pomysł, bez odpowiednich konsultacji, może łatwo obrócić się w bezużyteczną regulację.

Przedstawione przez Ministerstwo Klimatu propozycje zmian w Prawie Energetycznym dotyczące tzw. cable poolingu to jedno z trzech kluczowych rozwiązań dotyczących odnawialnych źródeł energii, decydujących o szybkim rozwoju OZE w Polsce, przy optymalnym koszcie inwestycyjnym.

Cable pooling to możliwość wykorzystania istniejącego już punktu przyłączenia np. farmy wiatrowej przez inne źródło, pod warunkiem że moc wyjściowa takiej elektrowni hybrydowej nie przekroczy mocy zainstalowanej, przyznanej przez operatora w umowie przyłączeniowej.

Co to oznacza? Jeśli posiadamy farmę wiatrową o mocy zainstalowanej 50 MW to do takiej maksymalnej wartości możemy wprowadzać energię do sieci. Wiatraki większość dni w roku pracują z połową mocy zainstalowanej - 25 MW, co oznacza że istniej jeszcze możliwość wprowadzania dodatkowej mocy w wysokości 25 MW równolegle do pracującej farmy wiatrowej.

Czyli, jeśli uzupełnimy famę wiatrową instalacją fotowoltaiczną o mocy 25 MW, otrzymamy dużo bardziej wydajne źródło zielonej energii. Dodatkowo praca farmy wiatrowej i instalacji solarnej z reguły nie pokrywają się czasowo, najczęściej w nocy silniej wieje, a w ciągu dnia wydajniej pracuje instalacja fotowoltaiczna.

Jeśli jeszcze taką instalację hybrydową uzupełnimy o źródło gazowe o mocy około 10 MW, a w przyszłości zastąpimy je instalacją wodorową, to otrzymamy lokalne, stabilne źródło energii pracujące w sposób ciągły z dość równomierną mocą, przez co najmniej 7500 godzin w roku.

Taka instalacja wyprodukuje około 250000 MWh energii rocznie, przy czym około 170 000 MWh stanowić będzie energia zielona.

W żadnym momencie wprowadzana do sieci energia nie przekroczy 50 MW mocy, więc nie trzeba będzie modernizować przyłącza dla podłączenia dodatkowych źródeł. A to znaczna oszczędność przy planowaniu nowej inwestycji, przez co energia z takiej hybrydy będzie znacząco tańsza niż przy pojedynczym źródle energii.

Prawidłowe zapisy nowelizacji Prawa Energetycznego dotyczące cable poolingu pozwolą na szybkie wybudowanie w Polsce co najmniej 5 – 7 GW solarnych i wiatrowych źródeł energii bez konieczności oczekiwania przez inwestorów na decyzje przyłączeniowe, bez nadmiernego obciążania systemu elektroenergetycznego. W skali kraju może to dać nawet do 12 TWh taniej

zielonej energii. Niektóre opracowania wskazują że potencjał w cable poolingu w Polsce jest znacznie większy, nawet na poziomie 25 GW nowych mocy.

Nie koncentrując się na poszczególnych zapisach ustawy, które wymagają jeszcze pewnego dopracowania, należy pozytywnie ocenić samą inicjatywę Ministerstwa.

To również decyzja znacząco zwiększająca bezpieczeństwo energetyczna kraju, ponieważ należy spodziewać się szybkich inwestycji w nowe źródła, które uzupełnią dotychczas istniejące, a na poziomie lokalnym zapewnią odpowiednią podaż zielonej energii dla miejscowego przemysłu.

Niestety dość jednoznacznie zidentyfikowanym zagrożeniem przy konsultacjach przepisów dotyczących cable poolingu, prowadzonych pod przewodnictwem MKiŚ, jest przeregulowanie nowej instytucji prawnej.

Wymagania techniczno-regulacyjne stawiane każdemu pojedynczemu elementowi systemu, mające na celu zwiększenie kontroli URE, czy PSE nad każdym źródłem wytwórczym w konfrontacji z odpowiedzialnością solidarną grupy podmiotów zorganizowanych w ramach jednej decyzji cable poolingowej będzie nastręczało zarówno problemów w sterowaniu mocami wytwórczymi pojedynczych źródeł energii, jak i brakiem swobody kształtowania relacji wewnątrz grupy wytwórczej. Do tego istnieje ryzyko rozmycia odpowiedzialności wewnątrz grupy za np. przekroczenia mocy umownej.

W pracach MKiŚ na obecnym etapie brak jest wskazania czym tak naprawdę jest cable pooling i czym chcemy, żeby był. Takie założenie pozwoliłoby na samodyscyplinę przy konstruowaniu przepisów i ograniczenie ryzyka ich zbytniej szczegółowości, która obecnie powoduje, że nowe prawo może być niezwykle trudno aplikowalne. Zawiłość przepisów może więc spowodować, że na cable pooling zdecydują się jedynie duzi gracze energetyczni lub grupy inwestycyjne, nie będące przedsiębiorstwami energetycznymi, które mogą wręcz blokować rozwój cable poolingu i monopolizować przyłącza.

Aby ustawa o cabel poolingu przełożyła się na szerokie jej wykorzystanie należy:

- Usunąć z regulacji wszelkie przepisy, które wykraczają poza pomiary, sterowanie mocą i kontrolowanie przekroczeń na przyłączu

- Pozostawić szeroko pojętą zasadę swobody zawierania umów pomiędzy wytwórcami OZE, będącymi stronami umowy cable poolingowej,

- Racjonalna jest potrzeba kontroli i obowiązek raportowania generacji z każdego źródła osobno, jednak sterowanie, każdym z nich powinno pozostać w gestii podmiotów gospodarczych, a nie organów państwa, czy instytucji (w takim przypadku podmiot sterujący wkraczałby w zasadę swobody kształtowania stosunków umownych),

- Organy państwa, czy instytucje powinny mieć w dyspozycji sterowalność źródłem mocy jako całością jedynie w miejscu przyłącza, a nie na każdym urządzeniu wytwórczym. W innym przypadku zaburzy to relacje biznesowe wewnątrz grupy i może stać się źródłem pozwów cywilnych zarówno przeciw organom administracji, jak również między podmiotami w grupie,

- Nie powinno się dopuszczać podmiotów innych niż koncesjonowane do bycia stroną umów cable poolingowych, aby nie blokowały/monopolizowały przyłącza, jednocześnie nie podlegając ustawie prawo energetyczne (ze względu na bezpieczeństwo energetyczne państwa i niepożądane działania podmiotów trzecich),

- Stronami umów (liderami potencjalnego joint venture) powinny być tylko podmioty które dostarczają energię na danym przyłączu lub są koncesjonowanym wnioskodawcą przyłączenia do sieci,

- Podstawą działania cable poolingu jest stabilność i przewidywalność skumulowanych źródeł energii wprowadzanych na przyłączu. Powinno się nagradzać, promować, zwalniać z opłat podmioty, które zapewniają sterowalność energią wprowadzaną zgodnie z

zapotrzebowaniem na moc – będzie to stymulować do dołączania do zespołu cable poolingowego magazynów energii (aby sterowanie mocą było bardziej elastyczne i przypominało generację ze źródeł energetyki zawodowej),

- Magazyny energii funkcjonujące w ramach zespołu cable poolingowego nie powinny być wyodrębniane czy traktowane jako generatory mocy lecz wraz z innym źródłem OZE jako jedna jednostka generacyjna – przypisana do konkretnego elementu wytwórczego.